

JAN LUTYŃSKI

## **NIEKTÓRE WŁAŚCIWOŚCI I TENDENCJE ROZWOJOWE SYSTEMU DOGMATYCZNEGO AUTORYTARYZMU<sup>1</sup>**

### **SYSTEM DOGMATYCZNEGO AUTORYTARYZMU**

Definicyjna charakterystyka każdego społeczno-politycznego systemu musi obejmować cechy odnoszące się do grupy kierowniczej i sprawowanej przez nią władzy. Zgodnie z Weberowską tradycją może ona także uwzględniać sposób legitymizacji tej władzy, a więc uzasadnienie jej posiadania przez daną grupę i zarazem uzasadnienie wprowadzanego lub utrwalanego w społeczeństwie porządku. Z tymi cechami w każdym systemie wiążą się inne właściwości, które także można włączyć do tej charakterystyki, ponieważ występują zawsze lub przynajmniej bardzo często. Wszystkie cechy definicyjne muszą być z konieczności ujmowane w terminach ogólnych. W poszczególnych historycznych społeczeństwach odpowiadają im zjawiska konujące i odległe w czasie lub przestrzeni społeczeństwa, lecz system społeczno-kretne, które można przedstawić używając terminów bardziej specyficznych, najczęściej także bogatszych w treść.

System, którym się tutaj zajmujemy, w znanym podziale Stanisława Ossowskiego zaliczyć trzeba do kategorii ustrojów monocentrycznych<sup>2</sup>. Starając się uniknąć emocjonalnych, częściowo niewłaściwych skojarzeń, posłużymy się tutaj nazwą „system dogmatycznego autorytaryzmu”. Spróbujmy go najpierw scharakteryzować w terminach najbardziej ogólnych. W systemie tym władza należy do jednej, trwałej kierowniczej grupy, która sama ustala swój skład i strukturę.

---

<sup>1</sup> Są to trzy pierwsze części tego referatu oraz zakończenie. Referat ten pt. *System autorytarnego dogmatyzmu i jego tendencje rozwojowe. (Ze szczególnym uwzględnieniem roli działań pozornych i ukrytych w całości został wydrukowany w 1990 r. w książce: J. L u t y Ń s k i, Nauka i polskie problemy. Komentarz socjologa, Warszawa, PIW.*

<sup>2</sup> S. O s s o w s k i, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1962, s. 88 i n.

Władzą grupy objęte są wszystkie ważne dziedziny życia zbiorowego. Sięga ona przy tym bardzo głęboko. Jest absolutna i praktycznie nie kontrolowana, przynajmniej w ramach systemu, a przy jej sprawowaniu, wymagającym istnienia jakiegoś wykonawczego aparatu, stosuje się w szerokim zakresie przemoc lub jej realną groźbę, zwłaszcza w stosunku do pozostałej części społeczeństwa poza grupą kierowniczą i aparatem wykonawczym, tj. do zwykłych ludzi.

Legitymizacji władzy grupy kierowniczej, jej uprawomocnienia dostarcza przede wszystkim doktryna. Różni to omawiany system od innych ustrojów monocentrycznych. Ponieważ władza obejmuje różne dziedziny życia, doktryna także w jakimś zakresie musi dotyczyć wszystkich dziedzin. Jest więc ona bardzo rozbudowana. Ze względu na jej rolę grupa kierownicza traktuje ją jako jedynie słuszną, naukową i zapewnia jej monopolistyczną pozycję w zakresie spraw, do których odnoszą się jej ustalenia. Nadaje jej to zarazem bardzo wysoką pozycję w całokształcie życia społecznego. Z tych samych powodów doktryna jest przez grupę kierowniczą szeroko rozpowszechniana. W tych warunkach nie może ona ulegać częstym zmianom, mogą one być wprowadzane co najwyżej bardzo powoli i to tylko w sposób oficjalny przez przedstawicieli grupy kierowniczej.

Przedstawione sformułowania charakteryzują sens nazwy „dogmatyczny autorytaryzm” w sposób najbardziej ogólny. Zapewne w dziejach społeczeństw ludzkich można znaleźć niejedyn przykład takiego systemu lub też – przynajmniej – przykłady społeczeństw, których systemy społeczno-polityczne byłyby na tyle zbliżone do zarysowanego modelu, że można by zastosować do nich proponowaną nazwę. Przy konstruowaniu tego modelu miałem jednak na myśli nie tyle ewentualnie występpolityczny krajów „realnego socjalizmu”, a zwłaszcza tzw. obozu socjalistycznego, przede wszystkim europejskich. W związku z tym charakterystykę modelu należy uzupełnić o dalsze elementy odnoszące się do systemu tych krajów, nie troszcząc się o ich występowanie gdzie indziej. Największe znaczenie mają tu dalsze cechy doktryny, jej zakres i rozpowszechnienie oraz ich bezpośrednie skutki.

Doktryna legitymizująca władzę w systemie dogmatycznego autorytaryzmu w innych społeczno-historycznych warunkach byłaby zapewne doktryną religijną. We wspomnianych krajach rdzeń jej stanowi ideologia marksizmu-leninizmu. Podstawowe idee, uzasadniające władzę kierowniczych elit europejskich krajów socjalistycznych, odnoszą się – jak wiadomo – do roli klasy robotniczej w społeczeństwach kapitalistycznych i w nowym ustroju, który ma ona wprowadzić w rezultacie obalenia władzy burżuazji i innych klas posiadających. Rewolucja i wprowadzenie nowego ustroju stanowi historyczną konieczność, dokonuje się jednak pod przewodnictwem partii klasy robotniczej. Aby sprostać swoim

historycznym zadaniom, partia musi być zwarta, musi ponadto mieć centralistyczną strukturę, a także zachować ciągłość swego kierownictwa. Ten ostatni element był zresztą raczej założony niż *explicite* formułowany przez twórców doktryny. Empiryczne oparcie dla tych idei znajdowano w naukowej analizie gospodarki rozwiniętego społeczeństwa kapitalistycznego, głównie w Anglii, oraz w wyniku podsumowania doświadczeń rewolucyjnej działalności w różnych krajach, zwłaszcza w Rosji. Ze względu na to oparcie cała doktryna traktowana jest jako naukowa i z tej racji jedynie słuszna, udowodniona, a więc w zasadzie niezmienna.

Oprócz wymienionych idei i ich rozbudowanego uzasadnienia doktryna obejmuje wiele innych składników. W części zostały one przejęte z innych, wcześniejszych społecznych doktryn i kierunków, jak na przykład idea o decydującej roli organów wybieralnych w społeczeństwach demokratycznych, a więc i socjalistycznych. To przejęcie nastąpiło w związku z przeświadczeniem, że marksizm-leninizm stanowi podsumowanie całego postępowego dorobku ludzkiej myśli. Inne składniki doktryny, jak na przykład zasada kierowniczej roli partii czy zasada planowania, z czasem nabierające coraz większej wagi, traktowane są jako zastosowanie idei marksizmu-leninizmu (wraz z uzupełnieniami) do nowych warunków krajów socjalistycznych. Zastosowanie to – w związku z maksymalnie szerokim zakresem władzy – obejmuje ustalenia odnoszące się do bardzo wielu dziedzin życia. Specjalna rola przypada tutaj szeroko pojętym zasadom prawno-organizacyjnym, nowych społeczeństw. Zostały one szeroko rozwinięte, ich konsekwencje zaś ujęte w drobiazgowy i liczny przepisy, zwłaszcza w późniejszej fazie rozwojowej tych społeczeństw. Dokonało się to wraz z rozbudową biurokratycznego aparatu w różnych pionach, w który przekształciły się wcześniejsze formy aparatu wykonawczego władzy. W konsekwencji doktryna, która legitymizuje scentralizowaną i ciągłą władzę grupy kierowniczej i jej działania, została niesłychanie rozbudowana. Stała się także bardzo różnorodna. Składają się na nią i empiryczne sądy, zwłaszcza dotyczące zjawisk życia społecznego, oceny tych zjawisk, a więc ich odniesienia do wartości, i system tych wartości, następnie przewidywania, wytyczne i normy działania, a także ustalenia wyrażające ludzkie pragnienia i dążności. Przekształciła się w swoistą nadbudowę teoretyczną, ideologiczno-propagandową i prawno-organizacyjną nad wszystkimi innymi dziedzinami życia zbiorowego i nad jego całością. Zgodnie z jej rolą i monopolistyczną pozycją, w niej tylko powinna wyrażać się społeczno-ideologiczna świadomość i samowiedza zbiorowości. Jednocześnie określa ona zasady modelowego postępowania zarówno władz, jak i obywateli.

Bogactwo dziedzin, których dotyczy nadbudowa, sprawia, że ujmuje ona całość zjawisk i działań społecznych, oczywiście z punktu widzenia założeń doktryny i jej różnorodnych uzupełnień. W rezultacie każdemu uwzględnionemu w niej zjawisku i działaniu, w praktyce każdemu działaniu ważnemu dla życia zbiorowego, nadany zostaje określony sens i funkcja, którą ma pełnić. Jest to sens i cel związany z legitymizującą rolą doktryny. Jednocześnie zaś – ze względu na jej monopolistyczną pozycję – jest to cel jedyny. Poza nim, lub nimi, poszczególne działania nie powinny pełnić żadnych innych funkcji w życiu zbiorowym. Przypisanie oficjalnych i jedynie właściwych funkcji różnym społecznym działaniom można uznać za jeden z najważniejszych, koniecznych atrybutów systemu dogmatycznego autorytaryzmu, także w oderwaniu od historycznej treści doktryny. Niezależnie od treści, istotny jest jednak tutaj jej zakres. musi się ona odnosić do bardzo wielu sfer i zjawisk, którym nadaje sens, a także przypisuje określoną oficjalną ocenę. Dla charakterystyki doktryny i nadbudowy w całości istotne jest przy tym także to, że sprzężone są one z wielozakresową i absolutną władzą kierowniczej grupy, zapewniającą im wyłączność oraz oficjalny charakter. Przejawem tego była daleko posunięta kontrola publikacji we wszelkiej postaci, niezależnie od tego, czy sprawowała ją instytucja cenzury, czy wydawnictwa, redaktorzy i inni organizatorzy życia intelektualnego i kulturalnego.

Dla uniknięcia nieporozumień należy zauważyć, że pojęcie „nadbudowy” rozumiemy tutaj wężej niż w obiegowym ujęciu marksistowskim. Stanowi ona tylko ogół ustaleń odnoszących się do literatury czy nauki, moralności itp., a nie samą literaturę i inne dziedziny społecznej świadomości w marksistowskim rozumieniu. Zgodnie z podanym wyżej określeniem, nadbudowa obejmuje również ustalenia i treści propagandowe, jest zarazem nadbudową propagandową, chociaż nie włączamy do niej samych propagandowych czynności.

Propagandowe treści dostarczają łącznie określonego obrazu społeczeństwa i władzy. W naszym systemie musi być on zgodny z doktryną ze względu na jej funkcję legitymizacji władzy, a nie tylko użyteczny w związku z doraźnymi celami działania. Rola propagandy w omawianych społeczeństwach jest specjalnie doniosła także dlatego, że marksizm-leninizm masom, ich świadomym dążeniom i działaniom, przyznaje największą rolę w historycznych procesach. Z tej racji kształtowaniem ich świadomości w tych społeczeństwach zajmują się specjalne pioniry aparatu, częściowo wyodrębnione od pionu czy pionów zajmujących się bezpośrednio doktryną i w ogóle nadbudową. Specjalnie ważna jest tu rola szkół wszelkiego poziomu i rodzaju. Jednym z głównych ich zadań było wpajanie uczniom ustaleń doktryny. W rezultacie przedstawiciele mas, to jest zwykli ludzie, na ogół nieźle orientują się, jaki jest propagandowy obraz społeczeństwa, jakie

– zgodnie z doktryną – być ono powinno i jaki jest cel poszczególnych działań i zjawisk w życiu publicznym czy gospodarczym, zgodnie z ustaleniami przyjętymi w nadbudowie. Tak więc ogólnie wiadomo, że – na przykład – tzw. prace społecznie użyteczne uczniów miały mieć dla nich znaczenie wychowawcze polegające zwłaszcza na rozwinięciu szacunku dla pracy fizycznej. Określony w nadbudowie sens działań występujących powszechnie, tj. w wielu krajach, nawiązywał zresztą najczęściej do sensu, który przypisuje się im potocznie, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i kulturowymi wzorami, co uwidacznia się często w nazwie zjawiska. Sens wyborów w życiu publicznym, zgodnie z oficjalnym ich celem w nadbudowie, miał więc polegać na dokonaniu dowolnego wyboru, sens pracy na wytwarzaniu czegoś odpowiadającego rzeczywistemu zapotrzebowaniu itp. Wiedza o tym, czemu mają służyć poszczególne działania i jaki jest ich sens zaakceptowany w nadbudowie lub przez nią nadany, pozwalała też wszystkim ocenić rzeczywiste zjawiska z tego punktu widzenia, tj. między innymi, czy realizują one swoje założone funkcje. Jest to także istotny, choć pochodny w stosunku do poprzednich, rys systemu dogmatycznego autorytaryzmu, wynikający z roli, jaką pełni nadbudowa w życiu społecznym w tym systemie. Ten rys zyskuje na znaczeniu w związku z podnoszeniem się intelektualnego poziomu mas.

Ocena rzeczywistych zjawisk i działań w różnych dziedzinach życia z punktu widzenia ich założonych w nadbudowie funkcji ważna jest także dla socjologicznej analizy interesującego nas tutaj systemu. W celu zarysowania tła dla takiej analizy poprzedzimy ją omówieniem kilku dalszych rysów współczesnych społeczeństw, w których panuje system dogmatycznego autorytaryzmu, uzupełniających dotychczasową ich charakterystykę.

### **CECHY WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW DOGMATYCZNO-AUTORYTARNYCH**

Współczesnym społeczeństwom dogmatyczno-autorytarnym i ich systemowi społeczno-politycznemu poświęcono tysiące tomów i rozpraw. Ich autorzy wychodzili z różnych teoretycznych i ideologicznych stanowisk. Różna była także ich społeczna pozycja. Bywali oficjalnymi teoretykami systemu, akademickimi uczonymi dążącymi do bezstronności, krytykami systemu – zewnętrznymi i wewnętrznymi, niekiedy uprawiającymi swoją refleksję w ukryciu, jako działalność uznaną za kontestatorską czy opozycyjną. Nie kusząc się o to, aby wykorzystać cały dorobek różnych autorów, a nawet znaczną jego część, starając się natomiast spożytkować nasze własne doświadczenia uczestnictwa w systemie, można po-

krótko przedstawić najważniejsze rysy współczesnych społeczeństw dogmatycznego autorytaryzmu w następujący sposób, w części nawiązując bezpośrednio do jego definicyjnej charakterystyki.

System dogmatycznego autorytaryzmu w czasach współczesnych pojawił się w rezultacie rewolucji w jednym wielkim kraju, przewidywanej – w innej zresztą postaci – przez doktrynę, później zaś rozpowszechnił się głównie w wyniku wojny z elementami wewnętrznego przewrotu. Budowniczości systemu, uczniowie pierwszych twórców doktryny, byli najpierw rewolucjonistami walczącymi z arskim absolutyzmem i właściwym mu uciskiem społecznym i narodowościowym. Do starego ustroju żywili głęboką nienawiść, odziedziczoną po kilku pokoleniach prześladowanych rewolucjonistów. Nienawiść ta była niewątpliwie jednym z głównych motywów ich poczynań. Następnie stali się przywódcami w jednej z najkrwawszych rewolucji, połączonej z wojną domową, którą poprzedziła I wojna światowa z jej hekatombą ofiar. Rewolucję tę i wprowadzenie nowego ustroju traktowali przy tym jako konieczność historyczną, jednocześnie zaś jako kompleks zjawisk zapowiadanych i oczekiwanych przez wielu myślicieli XIX wieku.

Geneza systemu zaważyła niewątpliwie na sposobie jego wprowadzenia i rozwijania we współczesnych społeczeństwach, zwłaszcza gdy był on realizowany po raz pierwszy. Zaważyła zwłaszcza na tym, iż stosowanie otwartej, fizycznej przemocy w stosunku do aktualnych czy potencjalnych przeciwników, jak również w walce wewnętrznej o władzę, wydawało się czymś normalnym i usprawiedliwionym. Nie wzbudzało także oporu poświęcanie życia, skazywanie na cierpienia i wyrzeczenia, np. w postaci pracy przymusowej, swoich obywateli, a nawet zwolenników. Bezwzględność w postępowaniu grupy kierowniczej wycisnęła swoiste piętno na życiu całego społeczeństwa. Źródła tej bezwzględności tkwiły jednak nie tylko w rewolucyjnej i częściowo związanej z wojną genezie systemu. Jego twórcy problem stosowania przemocy i represji widzieli w perspektywie szerszej niż wielu humanitarnych i zarazem europocentrycznych myślicieli na Zachodzie, mianowicie w kontekście metod, którymi posługiwali się Europejczycy w koloniach oraz sposobów sprawowania władzy w krajach Wschodu. Później dużą rolę w tym zakresie odegrały zapewne okrutne doświadczenia II wojny światowej.

Stosowanie przemocy i w ogóle bezwzględność w sprawowaniu władzy związane były także z poczuciem zagrożenia z zewnątrz, co z kolei pociągało za sobą tendencję do izolacji własnego społeczeństwa od innych. Rewolucja, z której powstał system dogmatycznego autorytaryzmu, miała początkowo przerodzić się w rewolucję światową. Mimo konieczności rezygnacji z takiego jej przebiegu,

twórcy systemu i ich kontynuatorzy nie zrezygnowali z jego ekspansji na różnych drogach, w części zakładając posługiwanie się siłą. Podobnie jak hasła rewolucji, zwłaszcza światowej, stanowiło to wyzwanie, a czasem nawet realne zagrożenie dla kierowniczych elit i warstw w krajach o innych systemach. Konsekwencją tego faktu było przeciwdziałanie tych elit datujące się od Rewolucji Październikowej, a także – w pewnych okresach – próby stworzenia wokół Rosji Radzieckiej „kordonu sanitarnego”. Sprzyjało to wytworzeniu się wewnątrz tego kraju poczucia zagrożenia i tendencji do daleko idącej izolacji. Poczucie to rozbudzano niekiedy całkowicie świadomie, również dla uzasadnienia represji, także wtedy, gdy omawiany system rozszerzył się na inne kraje. Izolacja ich później nieco osłabła, jednak kontakty zewnętrzne zawsze znajdowały się pod kontrolą grupy kierowniczej i jej aparatu.

Izolacji towarzyszyło dążenie do zapewnienia zwartości, czemu służyło również stosowanie przemocy. Początkowo chodziło o jeden wielki kraj, z czasem także o inne. Zwartość zapewniało wówczas ich wzajemne uzależnienie, z wyraźną przewagą pierwszego, największego kraju. Służył on za wzór dla pozostałych. W ten sposób pojawił się pewnego rodzaju nadsystem z jednym dominującym, choć nie zawsze jednakowo wpływowym, centrum. Utworzenie tego nadsystemu dokonało się na innej drodze, niż to pierwotnie przewidywała doktryna, tj. nie w wyniku rewolucji w krajach najbardziej zaawansowanych. Jednak w doktrynie, przystosowywanej powoli do zmieniających się historycznych warunków, dopatrywano się dużego podobieństwa między przewidywanym a faktycznym procesem rozszerzania się systemu na różne kraje. W konsekwencjach utworzenia nadsystemu widziano stopniową realizację idei internacjonalizmu, niezależnie od tego, że właśnie wtedy narodowe i państwowe tradycje rosyjskie zaczęły pełnić dużą i samodzielną rolę, a także wywierać wpływ na doktrynę. Miarą internacjonalizmu jako postawy w różnych krajach miał być, między innymi, stosunek do centrum. Jednocześnie miała to być miara patriotyzmu w każdym kraju, ponieważ zrehabilitowany wówczas patriotyzm łączono z internacjonalizmem.

O innych cechach omawianych społeczeństw decydowały nie tyle warunki historyczne, co treść doktryny. Zapowiadana przez nią rewolucja miała być ostatnią i najgłębszą spośród występujących w dziejach ludzkości. Powinna zmienić radykalnie ustrój, znosząc wszelki klasowy wyzysk, a także przekształcić samego człowieka, jego osobowość, usuwając alienację i najgłębsze źródła międzyludzkich konfliktów, tkwiące w sprzecznościach interesów o klasowym charakterze. Te olbrzymie zmiany miały się dokonać dzięki świadomej działalności mas, zorganizowanych przez robotniczą partię. Na jej kierownikach ciążyła więc wielka odpowiedzialność za realizację dziejowej misji. Pobudzało ich to do

stałej aktywności. W przeciwstawieniu do innych monocentrycznych systemów o charakterze statycznym, takich jak tradycyjne monarchie, omawiany system musiał być systemem dynamicznym, przy czym ta dynamika przejawiać się powinna we wszystkich sferach życia społeczeństwa. Wzór aktywności prowadzącej do osiągnięć oddziaływał także wtedy, gdy pierwotne wizje przyszłego ustroju straciły swoje intensywne barwy. Do utrzymania aktywności przyczyniało się zresztą poczucie zewnętrznego zagrożenia, później zaś także współzawodnictwo między kierowniczymi grupami różnych krajów.

Zasadniczy kierunek aktywności każdej grupy kierowniczej – pomijając w tej chwili dążenie do rozszerzenia władzy – wyznaczony był także przez doktrynę. W rozwoju ludzkości przypisywała ona rolę motoryczną rozwojowi sił wytwórczych, a za zasadniczą sferę przeobrażeń we współczesnej epoce uznawała przemysł. Stąd aktywność grupy kierowniczej i jej wykonawczego aparatu skierowana była przede wszystkim na uprzemysłowienie. Industrializacja miała być główną dźwignią przeobrażeń. Największą wagę przywiązywano przy tym do tych działów przemysłu, które w okresie powstawania doktryny rzeczywiście odgrywały najbardziej istotną rolę w gospodarczym rozwoju, to jest do przemysłu ciężkiego; rolę istotną zresztą również dla tak ważnego pionu aparatu władzy, jakim było wojsko. Wielkie inwestycje przemysłowe koncentrowały na sobie uwagę społeczeństwa, ich forsowna realizacja przeobrażała życie kraju.

Treść doktryny wyznaczała także sposób gospodarczej rozbudowy. Podczas gdy w gospodarce kapitalistycznej dominowała żywiołowość, w nowym ustroju rozwój ekonomiczny miał być planowy. Centralne planowanie, a więc organizowanie działań i dostosowywanie ich efektów do planu z góry ustalonego przez grupę kierowniczą, powiększało faktycznie jej władzę. Zasada planowości została wykształcona w gospodarce. Wkrótce przeniesiono ją jednak do innych dziedzin życia. Wraz z nieodłączną od niej sprawozdawczością stała się ona charakterystyczną cechą życia społecznego, niezależnie od zakresu i sposobu, w jaki była stosowana.

Wszystkie omówione dotychczas właściwości społeczeństw dogmatycznego autorytaryzmu związane są z zespołem cech wskazanych w definicyjnej charakterystyce systemu i dotyczących władzy. Rozszerzając tę charakterystykę, a zarazem odnosząc ją do całego społeczeństwa, trzeba najpierw stwierdzić, że stałe zwiększanie zakresu władzy stanowiło swoisty kategoriyczny imperatyw grupy kierowniczej. Oddanie władzy innym nie wchodziło w grę, jej ograniczenie zaś mogło być tylko wymuszone. Gdy pod naciskiem trzeba się było cofnąć, starano się jak najprędzej pełnię władzy odzyskać. Przejawy zasadniczej tendencji do rozszerzania władzy sprawowanej z reguły bezpośrednio, tj. metodami nakazu,



karania i nagradzania, były bardzo różnorodne i nie sposób ich wymienić. Należy jednak choćby wspomnieć o niektórych z nich. Tak więc podporządkowano sobie, lub przynajmniej chciano podporządkować, wszelkie społeczne inicjatywy i organizacje: spółdzielcze, sportowe, naukowe, artystyczne, a nawet religijne. Wprowadzono daleko idącą centralizację decyzji. W sferze gospodarczej przejawem rozszerzania władzy, poza stosowaniem zasady planowości, było uprzywilejowanie bezpośrednio kontrolowanej własności państwowej, w przeciwstawieniu do spółdzielczej i innej społecznej, oraz usuwanie lub ograniczanie własności prywatnej. Z omawianą tendencją pozostaje w związku także dążność do inwestowania, często nadmiernego, ponieważ inwestycje rozszerzały zakres władzy, oraz skłonność do uprzywilejowania produkcji środków do dalszej produkcji, ponieważ – w przeciwieństwie do produkcji na rzecz spożycia i rynku – jej wytwory nadal pozostawały pod kontrolą grupy kierowniczej i aparatu. Dotyczy to także produkcji na potrzeby wojska.

Jedną z zasadniczych dróg rozszerzania władzy była polityka personalna, w której prowadzeniu podstawowa rola przypada tzw. „nomenklaturze”. Polegała ona na tym, iż wszelkie stanowiska danego szczebla, łącznie z wybieralnymi, były faktycznie obsadzone przez odpowiednią instancję partyjną, przy wykorzystaniu listy osób z góry uznanych za nadające się do zajmowania stanowisk danej kategorii. Podobną rolę w powiększeniu uzależnienia i „dyspozycyjności” aparatu gospodarczego i administracyjnego, a także partyjnego, pełniła polityka wynagradzania ludzi na stanowiskach, rozszerzająca udział w wynagrodzeniu różnorodnych składników pozapłacowych, przyznawanych często jednostkom i grupom „uznaniowo”, jako dodatkowe korzyści i przywileje. Umocnieniu władzy grupy kierowniczej służyła także zasada mnożenia pionów i agend aparatu zajmujących się tymi samymi sprawami w celu wzajemnej kontroli. Samą kontrolą zajmować się zresztą miały także różne pionowe i agendy. Trzeba nadto zauważyć, że wraz ze wspomnianym już uprzednio wzrostem znaczenia przepisów, których główną rolą miało być umocnienie władzy grupy kierowniczej, następował rozrost nie tylko aparatu w różnych pionach, ale i biurokracji w najprostszym sensie: dominacji działalności biurowej związanej z obiegiem mnożących się dokumentów. Przemiany tego rodzaju objęły także partię. Równocześnie zaznaczała się coraz silniejsza przewaga zależności pionowych nad więziami poziomymi między instytucjami, organizacjami czy stanowiskami, a nawet ludźmi w zakresie spraw publicznych. Dążność do maksymalizacji władzy prowadziła do atomizacji społeczeństwa. Łączność między jednostkami wszelkiego rodzaju miała być utrzymywana za pośrednictwem jednostek zwierzchnich lub pod ich kontrolą, co zapewniało im przewagę. Zgodnie z zasadą planowości, treść komunikacji

powinna się sprowadzać głównie do nakazu i sprawozdania, z uwzględnieniem opinii wyspecjalizowanych agend, będących podstawą czy „podkładką” dla odgórnych decyzji. Opinie te, jeśli dotyczyły osób, uwzględniały przede wszystkim ich zachowania i postawy w stosunku do grupy kierowniczej i aparatu, a także poglądy w odniesieniu do spraw uwzględnionych w doktrynie.

### FAZY ROZWOJOWE SYSTEMU

Wspomniana wyżej kwestia stopniowej biurokratyzacji wymaga poruszenia sprawy faz rozwojowych systemu dogmatycznego autorytaryzmu. Biorąc pod uwagę przede wszystkim pierwsze – i najważniejsze – społeczeństwo, w którym się on rozwinął, można wyróżnić następujące fazy:

**I. Faza dyktatury opartej na ideologii.** Jest to faza formatywna systemu, w której jeszcze nie wszystkie jego cechy są w pełni rozwinięte. Po przewrocie i wojnie domowej nowa elita rewolucjonistów utrwala władzę, korzystając z dominującego pragnienia pokoju i stabilizacji, a także z aktywnego – przynajmniej w części – poparcia mas. Rewolucja wyzwala nowe społeczne siły, zwłaszcza dzięki awansowi na drodze politycznej i poprzez wykształcenie przedstawicieli klas ludowych. Pewnym przeobrażeniem w toku dyskusji ulega doktryna, stosunkowo mało, wówczas stabilna. Przemoc stosowana jest wobec przedstawicieli dawnych elit lub wobec grup nie godzących się z wszechwładzą nowej elity. Aparat wykonawczy nie jest jeszcze zbyt liczny, choć już się rozbudowuje, równocześnie z powolnym wzrostem roli przepisów prawnych. Utrwala się izolacja zewnętrzna, a wewnątrz podkreśla się potrzebę jedności kierownictwa i eliminacji rozbieżności poglądów. Faktycznie są one jednak bardzo liczne i silne. Dzieje się tak głównie ze względu na to, że zdobycie władzy i realizacja wielu haseł doktryny nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Między innymi nacjonalizacja przemysłu nie spowodowała wzrostu wydajności pracy, a masy – ogólnie rzecz biorąc – nie okazały się dostatecznie aktywne i twórcze w budowie nowego ustroju. Jednocześnie zaś stopień przejęcia się celami rewolucji jest jeszcze bardzo wysoki, nie tylko zresztą w grupie kierowniczej. Sprzyja to wysuwaniu projektów dalszych zmian. Rozbieżności znajdują wyraz w walce wewnętrznej w grupie kierowniczej.

**II. Faza autokratycznej rewolucji.** Faza ta od strony politycznej znana jest pod eufemistyczną nazwą „kultu jednostki” oraz stalinizmu. W wyniku wewnętrznej walki władzę zagarnia jedna grupa, zdominowana przez jedną osobę, zdecydowana zrealizować hasła budowy nowego społeczeństwa. Dawni

rewolucjoniści przekształcają się w rewolucyjnych autokratów, którzy sprawują już całkowitą władzę. Zasadnicze cele doktryny, których nie udało się osiągnąć w przewidywany sposób, tj. na drodze spontanicznej aktywności mas, grupa kierownicza próbuje zrealizować metodą wprowadzania przez aparat państwowy gwałtownych społeczno-gospodarczych przeobrażeń z industrializacją i kolektywizacją na czele. Ponieważ są one finansowane ze środków wewnętrznych, wymagają znacznych wyrzeczeń ze strony ludności. Rytm tych przeobrażeń wyznaczają plany pięcioletnie. Dla zapewnienia posłuszeństwa obywateli stosuje się otwartą przemoc i represje, najpierw w stosunku do dawnych specjalistów, później także wobec części mas ludowych, zwłaszcza chłopstwa. Początkowe, słabe zresztą, poparcie mas dla przeobrażeń ustępuje miejsca apatii, mimo rozbudowanej propagandy, a także pewnych korzyści wynikających głównie ze społecznego awansu wielkich grup, w znacznej mierze wywodzących się z młodego pokolenia. Następnie represje stosowane są również wobec resztek konkurencyjnych ugrupowań w partii, części aparatu i wszystkich potencjalnych niechętnych, na przykład po II wojnie światowej – wobec byłych jeńców. Praca przymusowa uzyskuje duże znaczenie gospodarcze. Doktryna uzupełniona o nowe elementy, w części uzasadniające represje, stabilizuje się. Zaczynają na nią wywierać wpływ tradycje narodowe i państwowe. Nadbudowa powiększa swój zakres, także dzięki wzrostowi znaczenia coraz liczniejszych przepisów, które mają umacniać i stabilizować władzę. Powiększa się znacznie biurokratyzujący się aparat, rosną społeczne dystanse, głównie dzięki uprzywilejowaniu aparatu, wzmacniają się zależności pionowe. Izolacja kraju staje się maksymalna.

**III. Faza biurokratycznego centralizmu.** Rewolucyjnych autokratów zastępują autokratyczni biurokraci. W zarządzaniu coraz większa jest rola przepisów, rozrasta się biurokratyczny aparat. Mimo uzależnienia od grupy kierowniczej, wzmacnia się jego pozycja. Biurokraci pragną utrwalenia tej pozycji i nie są zainteresowani ani we wprowadzaniu zmian, ani w kontynuacji otwartej przemocy i masowych represji, które były poprzednio stosowane i wobec nich. Groźba represji, częściowo zresztą kontynuowanych, wywiera jednak nadal duży wpływ na życie społeczne. Stymulowany i planowany rozwój gospodarczy pozwala na częściową rezygnację z pracy przymusowej, prowadzi także do powolnego wzrostu stopy życiowej mas. Opóźniają ten wzrost, poza następstwami wojny, wydatki na spektakularne przedsięwzięcia, obliczone także na zewnątrz, lub na zbrojenia. Dystanse społeczne nadal się powiększają. Masy w dalszym ciągu są bierne, mimo coraz silniejszego nawiązywania do tradycji narodowo-państwowych, reaktywowanych w czasie wojny i umocnionych w rezultacie jej zdobyczy, co odpowiada nastawieniom szerokich grup ludności. Zmniejsza

się nieco izolacja systemu. Sprzyja to rozpowszechnianiu zachodnich wzorów konsumpcji i dążeń do indywidualnej zamożności, pozostających faktycznie w niezgodzie z dawnymi ideałami.

Naszkiecowane fazy, z pewnymi modyfikacjami, można odnieść także do społeczeństw, w których zapanował omawiany system po II wojnie światowej. Modyfikacje wynikają głównie z roli, jaką w jego rozpowszechnieniu odegrała wojna, a także z faktu pojawienia się „nadsystemu”. Polegają głównie na skróceniu pierwszych dwóch faz rozwojowych, mniejszym zakresie i zachowaniu pewnych właściwych narodowo-państwowych tradycji oraz związków z Zachodem, mimo dominującej tendencji do uniformizacji według zasadniczego wzoru. Oczywiście, każda z naszkicowanych faz wymaga dokładniejszej charakterystyki. Dotyczy to m. in. etapu biurokratycznego centralizmu. Częściowo będzie ona rozszerzona w związku z analizą głównego problemu referatu, dotyczącego tendencji rozwojowej systemu.

### UWAGI KOŃCOWE

Mimo fragmentaryczności przedstawionych uzasadnień można – jak sądzę – przyjąć, że ilość działań pozornych i ukrytych w systemie dogmatycznego autorytaryzmu rośnie. Jakie skutki dla życia społeczeństw, w których on panuje, a także dla samego systemu pociąga za sobą ta tendencja?

W jednej z poprzednich części sformułowano stanowisko, że jej rezultatem jest marnotrawstwo społecznej energii, że opóźnia ona podnoszenie się poziomu życia i powoduje obniżenie jego jakości. Uzasadnienie tego stanowiska, oczywiście także tylko częściowe, wymaga rozwinięcia niektórych wątków z poprzedniej części szkicu.

Marnotrawstwem społecznej energii jest przede wszystkim sama działalność pozorna, praca ludzi i instytucji „na jałowym biegu”. Oczywiście, problem polega na zakresie takich działań, ponieważ w pewnej ilości zawsze muszą one występować. Gdy jest ich dużo – koszty ich są znaczne we wszystkich sferach życia i tak jest właśnie w naszych krajach. Do tych kosztów, trudnych zresztą do oszacowania, zaliczyć należy także stratę czasu, zwłaszcza wysoko kwalifikowanych pracowników pracujących na różnych stanowiskach, do najwyższych włącznie. Poświęcając czas na działania pozorne, nie mogą go przecież zużyć na pracę autentyczną, tworzącą wartości i zaspokajającą ludzkie potrzeby.

Sprawy związane z pracą dotyczącą już bezpośrednio kwestii poziomu życia i jego jakości. Jest rzeczą jasną, że uchylanie się od pracy, złe jej wykonywanie,

o czym była już mowa, i w ogóle niskie morale pracy powodują obniżenie jej wydajności, łącznie ze złą jakością wytworów i usług.

Wagę problemu jakości pracy warto zaakcentować choćby ze względu na znane twierdzenie wchodzące w skład doktryny, a głoszące, że wyższa wydajność stanowi konieczny warunek zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem. Problem ten trzeba zresztą widzieć w jak najszerszej perspektywie. Określenie „niska wydajność pracy” stosuje się najczęściej do pracy fizycznej, do robotników. W naszych rozważaniach trzeba je przede wszystkim zastosować do pracy kierowników, do tych, którzy organizują pracę innych. Zła praca kierowników na wszystkich stanowiskach i we wszystkich dziedzinach jest także rezultatem zachwiania się ich zawodowego morale. Jedną z przyczyn tego zachwiania morale stanowi rozpowszechnione poczucie nieodpowiedzialności za merytoryczny efekt działań, mała wrażliwość na krytykę inną niż płynąca z góry, niechęć do zmian i ulepszeń. Specjalną rolę w tym zakresie pełnił mechanizm organizacyjno-decyzyjny, swoiste połączenie działań ukrytych i pozornych, które poprzednio staraliśmy się poddać analizie. Gdy decyzje podejmowane są w ukryciu przez kogoś innego niż ten, kto jako kierownik je realizuje, odpowiedzialność jego staje się tylko formalna. (W jego odczuciu za decyzje odpowiadali „oni”, a więc „ci na górze”). Natomiast rzeczywisty decydent podlega przede wszystkim ocenom związanym z innymi kryteriami. W konsekwencji brak jest osób odpowiedzialnych za decyzje.

Oddzielenie decyzji od odpowiedzialności, przy osłabieniu znaczenia tej ostatniej, sprzyjało podejmowaniu nietrafnych postanowień. Przyczyniał się do tego także splot innych, omawianych już zjawisk, który można nazwać pułapką propagandowo-informacyjną. Wtórne działania pozorne polegały także na przekazywaniu w górę informacji, które w korzystnym świetle przedstawiały wyniki działalności informatora jako kierownika danej jednostki gospodarczej czy sfery życia. Były to z reguły informacje zbyt dobre, zawyżone, a więc fałszywe, na przykład, że produkcja jest wyższa czy że z wczasów korzysta więcej osób niż w rzeczywistości. Ci, którzy byli bezpośrednimi odbiorcami informacji, mogli nawet o tym wiedzieć, jednak ich nie korygowali, ponieważ świadczyły dobrze o nich samych jako o kierownikach zjednoczeń czy resortów. Tymczasem zawyżone, fałszywe dane stanowiły podstawę ważkich decyzji, podejmowanych przez decydentów najwyższego szczebla, kierowników życia kraju w danej dziedzinie. I ci decydenci nie byli także skłonni do kwestionowania owych danych, gdyż pokrywały się one z pozytywnym propagandowym obrazem społeczeństwa, obejmującym przecież i ich samych, a z reguły z planami, które sami akceptowali, z propagandą, którą inicjowali. W tych warunkach łatwo podjąć decyzje nietrafne,

zarówno gospodarcze, jak i inne. Oczywiście, nie tylko pułapka informacyjno-propagandowa<sup>3</sup> przyczyniła się do podejmowania szkodliwych postanowień. Rola jej jest jednak – jak się wydaje – dość istotna, choć zróżnicowana w różnych krajach i w różnym czasie.

Mówiąc o negatywnym wpływie tendencji do wzrostu ilości działań ukrytych i pozornych na jakość życia i jego poziom, należy wspomnieć o innych jeszcze zjawiskach. Obniżenie morale w sferze życia publicznego, niewątpliwie związane z tą tendencją, obejmuje także lekceważący stosunek do własnych zobowiązań, zrozumiały w ogólnym klimacie braku szacunku do słowa i w atmosferze nieodpowiedzialności. Wspomnieć też trzeba o omawianych już nadużyciach wielkich i małych, powodujących zwykle bezpośrednio nie tak wielkie, lecz pośrednio duże straty. Jednak nawet zgadzając się z poglądem na temat tego wpływu, można mieć wątpliwości, czy rzeczywiście osłabia on sam system dogmatycznego autorytaryzmu. Działania pozorne związane z przymusem potwierdzają przecież jeden z jego głównych składników, to jest nadbudowę, która uzasadnia władzę kierowniczej grupy. Posiadanie władzy umożliwia zaś wywieranie przymusu, który z kolei utrudnia ujawnienie pozorności samych działań. Jednocześnie zaś koncentracja wysiłku, którą ułatwia centralne zarządzanie i przymus, sprzyja powszechnemu podnoszeniu poziomu materialnego życia ludności, mimo pewnych negatywnych objawów wywoływanych przez różne czynniki, w tym i przez obfitość działań ukrytych i pozornych.

Ustosunkowanie się do tego poglądu wymaga rozważenia wielu kwestii, których nie sposób tutaj podjąć. Nie poruszając ich, warto jednak wymienić kilka ogólnych argumentów przemawiających za inną tezę, którą popierają zresztą fragmentaryczne dane z różnych krajów, zwłaszcza z Polski. Nie wydaje się, aby zawsze można było stosować przymus i represje w wystarczającym zakresie. Natomiast narastanie i kumulacja wpływu wszystkich negatywnych czynników, z których część tylko była zresztą omówiona, może doprowadzić nie tylko do osłabienia wzrostu stopy życiowej, lecz do stagnacji, a nawet cofania się w tym zakresie, zwłaszcza wówczas, gdy stan technologii wymaga nie ekstensywnego, lecz intensywnego gospodarowania i rozwoju. Aspiracje materialne ludności mogą się wtedy okazać znacznie wyższe niż poziom konsumpcji, ludzie mogą chcieć o wiele więcej, niż otrzymują. To zaś przyczynia się niewątpliwie do wywołania kryzysowych sytuacji. Pojawienie się ich ułatwia w omawianym

---

<sup>3</sup> O tej pułapce, zresztą w zupełnie innym ujęciu, piszą w swej interesującej pracy doktorskiej *Struktura i funkcjonowanie socjalistycznego systemu polityczno-społecznego*, J. D r y g a l s k i i J. K w a ś n i e w s k i.

systemie trudność przekazywania w górę negatywnych informacji, gdyż nie jest na to nastawiony wykonawczy aparat. Zainteresowany on jest natomiast w utrzymaniu istniejącego stanu rzeczy, zwłaszcza, że nauczył się zaspokajać swoje rosnące potrzeby również w ogólnie niekorzystnych gospodarczych warunkach. Nie naruszając pozorów pełnej władzy grupy kierowniczej, uzyskał także znaczną samodzielność i duży wpływ, który pozwala mu nie dopuścić do realizacji decyzji sprzecznych z jego interesami. W ten sposób w istocie zostaje osłabiony sam system centralnej autorytarnej władzy.

Stan taki wystąpił w Polsce, zresztą w rezultacie oddziaływania układu wielu czynników, nie występujących w ogóle lub słabszych gdzie indziej. Mimo to – jak się wydaje – możliwość wystąpienia sytuacji zbliżonej do polskiej z końca lat 70. musi być brana pod uwagę w refleksji na temat losów systemu dogmatycznego autorytaryzmu i jego przemian w różnych krajach. Myśląc zaś o jego koniecznych gruntownych przeobrażeniach, należy – jak sądzę – uwzględnić również wnioski, który nasuwają rozważania zawarte w niniejszym szkicu. Jeśli te przeobrażenia nie mają być zmianami pozornymi, powinny dotyczyć nie tylko struktury władzy. Muszą one objąć także doktrynę, zarówno jej treść, jak i dotychczasową rolę w społeczeństwie

*Jan Lutyński*

ON ATTRIBUTES AND DEVELOPMENT TENDENCIES  
OF DOGMATIC AUTHORITARIANISM

(Summary)

The concept of dogmatic authoritarianism is indicative of attributes of the socialist system of the party-state. The system is authoritarian, centralist and overpowering. In addition, it is based on dogmatic assumptions as to the form of the system. The article presents the characteristics of the system and its dysfunctions.